

KS. WŁADYSŁAW KUBIK SJ



Świętość to miłość
„MAŁA DROGA” ROZALII CELAKÓWNY

Wydawnictwo WAM – Księża Jezuici

Jachówka – wieś rodziny Celaków

Jachówka to malownicza wieś w Polsce położona wśród pięknych Beskidów u północnego podnóża Makowskiej Góry nad rzeką Jachówką. Wieś jest usytuowana na trasie drogi Sucha Beskidzka–Jachówka–Myślenice w województwie małopolskim w powiecie suskim w gminie Budzów. Założona została przez Kazimierza Wielkiego, a nazwę wzięła od pierwszego osadnika – Jacha. Jachówka to wieś rolnicza o rozproszonej zabudowie z licznymi przysiółkami. Jak już wspomnieliśmy, krajobraz wsi jest bardzo malowniczy za sprawą rozległych lasów o bogatej roślinności oraz czystego powietrza. Jachówka ma więc duże walory krajobrazowe, przyrodnicze i klimatyczne². Przez Jachówkę przechodzi szlak prowadzący na Koskową Górę, która stanowi najwyższy szczyt (867 m n.p.m.) pasma Koskowej Góry w Beskidzie Makowskim, a Makowska Góra to jedna z atrakcji Jachówki³.

2 http://www.budzow.pl/index.php?_a=1&_id=106 [dostęp 11 maja 2015].

3 <http://pl.wikipedia.org/wiki/Jach%C3%B3wka> [dostęp 11 maja 2015].

Obecnie we wsi znajduje się kilka instytucji: szkoła podstawowa, biblioteka publiczna oraz gminny ośrodek kultury z remizą strażacką. Ponadto we wsi działa koło gospodyń wiejskich, młodzieżowy i dziecięcy klub 4H⁴ oraz ochotnicza straż pożarna.

U początku XX wieku w okresie walki Polaków o niepodległość na terenach zamieszkanym przez rodzinę Celak sytuacja gospodarcza przedstawiała się bardzo niekorzystnie. W ramach monarchii austro-węgierskiej Austriacy nazywali ziemie polskie zajęte po I rozbiorze Polski w 1772 roku – czyli prawie całe województwo ruckie⁵, część bełckiego⁶, podolskiego, lubelskiego i sandomierskiego – Królestwem Galicji i Lodomerii.

„Królestwo Galicji i Lodomerii było bardzo zacofane gospodarczo. Chłopi dzielili swe ziemie na niewielkie

4 Organizacja 4H – dobrowolna, niezależna organizacja edukacyjna przeznaczona dla dzieci i młodzieży, kładąca szczególny nacisk na rozwój umiejętności życiowych, zainteresowań i podniesienie poziomu wiedzy. Nazwa wymyślona przez O. H. Bensona pochodzi od pierwszych liter słów w języku angielskim: Head – głowa, Heart – serce, Hands – ręce i Health – zdrowie. Symbolem jest czterolistna zielona koniczyna. Zob. <https://www.google.pl/search?q=Organizacja+4H> [dostęp 16 maja 2015].

5 Województwo ruckie – część prowincji małopolskiej, jednostka administracyjna Królestwa Polskiego w okresie I Rzeczypospolitej, istniejąca w latach 1434–1772.

6 Województwo bełskie – dalsza część prowincji małopolskiej, zostało utworzone w 1462 roku przez Kazimierza IV Jagiellończyka po przyłączeniu ziemi bełskiej do Korony Polskiej.

gospodarstwa, z których nie byli w stanie się utrzymać. Natomiast ziemianie nie chcieli parcelować swych majątków. [...] Część ludności Galicji, szukając lepszych warunków, przenosiła się na tereny Śląska Cieszyńskiego i Moraw⁷. Ci, którzy tu pozostawali, pomagali sobie, by móc z małego gospodarstwa rolnego i hodowli bydła wyżywić rodzinę. W takich właśnie warunkach Tomasz Celak (syn Jana i Anny Dudziak urodzony 17 grudnia 1873 roku w Jachówce pod numerem 30) i Joanna Kachnic (córka Józefa i Wiktorii Skupień urodzona 5 lutego 1876 roku w Jachówce pod numerem 102) zawierają związek małżeński w kościele w Bieńkówce 19 lutego 1900 roku. W Jachówce jeszcze wówczas kościoła nie było, a życie religijne wsi opisano następująco: „Jachówka do 1982 r. należała do parafii Bieńkówka, którą utworzono w 1793 r. przez odłączenie jej od Sułkowic, a przyłączenie do niej Jachówki oderwanej od Makowa. Kościół w Bieńkówce pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej konsekrowano 6 lipca 1808 r., a Parafia posiadała: od roku 1868 Bractwo Różańca św., od 1890 Apostolstwo Modlitwy, od 1896 Kółka Żywego Różańca i Trzeci Zakon (w tym też roku zaprowadzono Drogę Krzyżową), zaś od 1903 r. Bractwo Trójcy Przenajświętszej. Proboszczem w parafii Bieńkówka od 1909 r.

7 A. Czubiński, *Historia Polski. 1864–2001*, Wrocław 2002, s. 10–11.

był ks. Walenty Krzanek. Stan wiernych parafii wynosił w 1927 r. 3640 osób, w tym na Jachówkę przypadało 1350”⁸.

W 1901 roku po dziewiętnastu miesiącach od zawarcia małżeństwa przez Tomasza i Joannę przychodzi na świat pierwsza z ośmiorga dzieci Celaków – córka Rozalia, niewątpliwie wielka radość dla rodziców. Już następnego dnia ojciec zanosí ją do kościoła w Bieńkówce, by otrzymała chrzest święty.

Rozalia przysła na świat w czasie trudnych zmagañ Polaków o odzyskanie niepodległości po przeszło 120 latach. Jej życie przebiegało w trzech okresach polityczno-społecznych pierwszej połowy XX wieku. Dzieciństwo i młodość przypadły na wyzwalañie się Polski spod władzy zaborców, czyli w czasie podejmowania przez Polaków działań zmierzających właśnie do odzyskania niepodległości. Lata pracy w szpitalu św. Łazarza w Krakowie to czas trudnego i skomplikowanego politycznie i społecznie dwudziestolecia międzywojennego. Wreszcie ostatnie lata jej życia i pracy w szpitalu to czas II wojny światowej i okupacja niemiecka.

Okupacji sowieckiej Rozalia już nie doczekała. Zmarła niedługo przed zakończeniem działań wojennych w roku 1944. Jak ukażemy, Rozalia bardzo cierpiała duchowo z powodu losu ojczyzny.

8 *Wielkie wezwanie Serca Jezusa do narodu polskiego. Rozalia Celakówna i jej misja*, Kraków 2007, s. 17.

Tło społeczno-polityczne dziecięcych i młodzieńczych lat Rozalii

Sytuacja Polaków w poszczególnych zaborach (rosyjskim, pruskim, austriackim) przedstawiała się bardzo różnie. Zajmiemy się jednak głównie zaborem austriackim, czyli Królestwem Galicji i Lodomerii, bo właśnie na tym terenie Rozalia Celakówna spędziła całe dzieciństwo i młodość.

Polacy zamieszkujący w Galicji mieli znaczne wpływy na dworze cesarskim i systematycznie domagali się, by stworzyć państwo trójczłonowe: Austro-Węgro-Polskę⁹. Niestety do utworzenia takiego państwa nie doszło, ale autonomia, jaką posiadali Polacy w zaborze austriackim, dawała im szeroki zakres wolności. Polacy mogli być zatrudnieni w administracji. Duże znaczenie miała także polonizacja szkolnictwa, co było nie do pomyślenia w innych zaborach. Dlatego Rozalia Celakówna od siódmego roku życia mogła swobodnie uczęszczać do sześcioklasowej polskiej szkoły powszechnej w swojej rodzinnej

9 Por. Czubiński, dz. cyt., s. 10.

miejsowości – Jachówce – i mieć choćby ogólną orientację w sytuacji w kraju. Siódmą klasę szkoły powszechnej i dalsze kształcenie Rozalia uzupełni dopiero podczas trudnej pracy szpitalnej w dorosłym okresie życia. Warto tu dodać, że w Galicji – zaborze austriackim – mogły się także rozwijać uczelnie wyższe: w Krakowie i Lwowie, a okazją do ujawniania nastrojów patriotycznych były obchody rocznic wielkich wydarzeń z historii Polski, m.in. powtórne pogrzeby królów. W Galicji znalazły możliwość legalnego funkcjonowania również partie polityczne¹⁰.

Gorzej, jak już mówiliśmy, przedstawiała się sytuacja gospodarcza. Królestwo Galicji i Lodomerii było pod tym względem bardzo zacofane. Znamienne świadectwo na ten temat składa w procesie kanonizacyjnym na szczęblu diecezjalnym najmłodszy rodzony brat Służebnicy Bożej, Władysław Celak¹¹. Wyraźnie stwierdza biedę, z jaką borykali się Celakowie. Rodzina posiadała tylko krowy i nieco pola. Ojciec był kołodziejem, więc mógł zdobyć jakiś

10 Por. tamże.

11 Zob. ks. Władysław Rafał Celak, Świadek III, Ogólna informacja o Służebnicy Bożej i jej rodzinie (dokładną prezentację treści podanych przez świadków w procesie beatyfikacyjnym na szczęblu diecezjalnym na temat Rozalii zawiera *Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis*, Romae 2018, s. 148 – w posiadaniu Kongregacji do Spraw Świętych, Kurii Metropolitalnej w Krakowie i autora niniejszego opracowania. W dalszym cytowaniu świadków poza numerem świadka podam: *Positio* i numer stronicy.

grosz lub pracą zapłacić za wypożyczenie konia do uprawy własnej ziemi.

Pomimo różnych utrapień Polacy nie pozostawali jednak bezczynni w sprawie najważniejszej – odzyskania niepodległości. Stopniowo coraz wyraźniej zaczęły dochodzić do głosu ruchy mające na celu przeciwstawienie się politycznej niewoli. Nigdy nie zrezygnowano z prób walki o autonomię. Świadczą o tym zbrojne powstania (listopadowe z 29 na 30 listopada 1830 roku i styczniowe z 22 stycznia 1863 roku) oraz postawa Polaków, którzy mimo prób zniszczenia przez zaborców ich świadomości narodowej pozostawali wierni dążeniom wolnościowym. Jednakże w powszechnym przekonaniu jedyną szansą na odrodzenie Polski był spodziewany i oczekiwany konflikt między państwami zaborczymi.

Najsilniej rozwinął się w Galicji ruch ludowy. Miał on na celu poprawę bytu chłopów. Jednym z pierwszych działaczy był ksiądz Stanisław Stojałowski (1845–1911)¹². Od 1875 roku redagował tygodniki dla chłopów – „Wieniec” i „Pszczółka”. Zdobył dużą popularność, organizując pielgrzymki i demonstracje, tworząc chłopskie kółka rolnicze i chłopskie komitety wyborcze. Nakłaniał do trzeźwości, edukacji i oszczędności. Dwukrotnie: w roku 1889

12 http://portalwiedzy.onet.pl/10_277,haslo.html [dostęp 28 marca 2015].

i roku 1894 przed wyborami do parlamentu austriackiego był aresztowany. W roku 1896 założył Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe, z ramienia którego w 1898 roku wszedł do parlamentu. W latach 1898–1911 był posłem na Sejm Krajowy. Także Bolesław i Maria Wysłouchowie¹³ próbowali bronić spraw chłopskich. W ogóle stronnictwa ludowe głosiły głównie hasła ekonomiczne, a w dziedzinie polityki domagały się zlikwidowania systemu kurialnego¹⁴ w wyborach do parlamentu, który chłopom dawał mało mandatów poselskich.

„W r. 1908 formalna aneksja Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry przeciwstawiła sobie monarchię habsburską i Rosję. Napięcie między dwoma mocarstwami zaborczymi wykorzystała PPS-Frakcja Rewolucyjna (Piłsudski).

13 Bolesław i Maria Wysłouchowie – inżynier, chemik, publicysta; tłumaczka, działaczka społeczna, popularyzatorka historii i literatury polskiej. W latach 1886–1887 wydawali i redagowali „Przegląd Społeczny”, później od 1889 roku „Przyjaciela Ludu”, pismo przetrwało do 1933 roku. Maria Wysłouch była także wydawcą pism przeznaczonych dla wiejskich kobiet: „Przodownica” i „Żona”. W swoich pismach oboje budzili świadomość narodową wśród chłopów. <http://www.maximus.pl/drukuj.php?bw=1069> [dostęp 28 marca 2015].

14 System kurialny – sposób wyboru przedstawicieli do zgromadzenia charakteryzujący się podziałem wyborców na tzw. kurie. Liczba deputowanych pochodzących z wyboru danej kurii zależała od cenzusu majątkowego, wykształcenia bądź też statusu społecznego. Przykładem państwa, w którym obowiązywał system kurialny, były Austro-Węgry (do 1907) czy wchodząca w skład Austrii Galicja, gdzie mieszkańcy wybierali w ten sposób swych przedstawicieli do Sejmu Krajowego do 1918 roku. Por. http://pl.wikipedia.org/wiki/System_kurialny [dostęp 23 maja 2015].

Mając oparcie w galicyjskich socjalistach i korzystając z autonomii Galicji, stworzyła zakonspirowany Związek Walki Czynnej, który zaczął organizować oddziały przysposobienia wojskowego – «Strzelca» w Krakowie i «Związku Strzeleckiego» we Lwowie. Głównym inspiratorem całej akcji tworzenia przyszłego wojska był Józef Piłsudski. [...] W wyniku zaistniałej sytuacji związanej z wojną na Bałkanach doszło w 1912 r. do tymczasowego połączenia polskich wysiłków militarnych i politycznych. Utworzono Komisję Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, a także powstał Polski Skarb Wojskowy. Niespodziewane w tym czasie zabójstwo austriackiego następcy tronu w Sarajewie (28 czerwca 1914 r.) przez serbskiego nacjonalistę, stało się pretekstem do wybuchu I wojny światowej. Z chwilą jej rozpoczęcia powstał w 1914 r. w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy, który miał koordynować akcją niepodległościową”¹⁵. Wybuch I wojny światowej stworzył szansę odzyskania przez Polaków niepodległości.

Pomijając bardzo zróżnicowaną działalność polityczną tego okresu, warto zauważyć, że duże znaczenie w dążeniu do odzyskania niepodległości miało orędzie prezydenta USA Woodrowa Wilsona (czternaście punktów dotyczących ustaleń powojennych, w tym trzynasty dotyczył

15 H. Dylągowa, *Historia Polski. 1795–1990*, Lublin 2000, s. 105.

Polski) ogłoszone 8 stycznia 1918 roku. Uznał on konieczność powołania niepodległej Polski w granicach etnicznych z bezpiecznym dostępem do morza. Niemalą wpływ na stanowisko Wilsona miał Ignacy Jan Paderewski¹⁶: „Na salony prezydenckie wprowadził go Edward House¹⁷ w lutym 1916 r. Wówczas to mistrz dał koncert dla korpusu dyplomatycznego i prezydenta. Przede wszystkim jednak Paderewski w niemalym zakresie finansował kampanię prezydenta Wilsona w 1916 r. i zgodnie z amerykańską tradycją mógł się spodziewać podziękowania. Okazja nadarzyła się w pierwszych dniach stycznia, kiedy to prezydent pracował nad tekstem orędzia. Paderewski został poproszony o przygotowanie w ciągu trzydziestu sześciu godzin memoriału na temat przyszłej Polski”¹⁸.

Data odzyskania niepodległości (11 listopada 1918 roku) wiąże się jednak przede wszystkim z powrotem do Warszawy z magdeburskiego więzienia Józefa Piłsudskiego¹⁹.

16 Ignacy Jan Paderewski herbu Jelita – polski pianista, kompozytor, profesor konserwatorium w Warszawie, działacz niepodległościowy i polityk. W 1919 roku sprawował funkcję premiera i ministra spraw zagranicznych RP. Zob. <https://www.google.com/search?q=ij+paderewski> [dostęp 30 marca 2015].

17 Edward House – amerykański dyplomata i polityk, doradca prezydenta USA Woodrowa Wilsona od zakończenia I wojny światowej do późnych lat 30. XX wieku.

18 A. Chwalba, *Historia Polski. 1795–1918*, Kraków 2000, s. 580.

19 W 1917 roku Piłsudski zaczął zdawać sobie sprawę, że mimo zwycięstwa państw centralnych nad Rosją targaną rewolucją wojna

Wrócił on w nocy 10 listopada 1918 roku, a następnego dnia Rada Regencyjna przekazała mu władzę²⁰. Wiązało się to z wielkim autorytetem, jakim cieszył się on wśród Polaków²¹. Lubelski Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej Daszyńskiego podporządkował się Piłsudskiemu. W dniu 17 listopada 1918 roku powołano rząd socjalisty Jędrzeja Moraczewskiego będący w dużej mierze kontynuacją rządu Daszyńskiego. Endecja²² uznała rząd i pozycję Piłsudskiego, natomiast on uznał Komitet Narodowy Polski Dmowskiego za oficjalne przedstawicielstwo polskie przy zwycięskich mocarstwach. Komitet miał reprezentować Polskę na konferencji pokojowej zwołanej w wyniku kapitulacji Niemiec 11 listopada 1918 roku.

nie zakończy się ich triumfem, lecz zwycięstwem Wielkiej Brytanii i Francji, którym z pomocą przyszły także Stany Zjednoczone. W związku z tym, w lipcu tego roku miał miejsce tzw. „kryzys przysięgowy”, to znaczy Piłsudski wraz z I i III Brygadą nie złożył przysięgi wierności Państwu Centralnym. Nic zatem dziwnego, że Józefa Piłsudskiego i generała Kazimierza Sosnkowskiego osadzono w magdeburskim więzieniu.

20 Rada Regencyjna Królestwa Polskiego powstała w związku z ogłoszeniem „aktu 5 listopada” przez cesarza niemieckiego i cesarza austriackiego. Zapowiadano w nim utworzenie na ziemiach odebranych Rosji samodzielnego Królestwa Polskiego. <https://www.google.pl/search?q=rada+regencyjna+zosta%C5%82a+utworzona&ie=&oe=> [dostęp 1 lipca 2019].

21 Por. Dylągowa, dz. cyt., s. 107.

22 Endecja to państwa centralne (trójprzymierza: Niemcy, Austro-Węgry, Włochy). Państwa ententy z kolei to państwa trójporozumienia: Wielka Brytania, Rosja i Francja.

22 listopada 1918 roku sytuacja prawna Piłsudskiego posiadającego w praktyce pełnię władzy, a niepełniącego żadnej funkcji została unormowana poprzez powołanie go na stanowisko Tymczasowego Naczelnika Państwa. Piłsudski posiadał w związku z tym uprawnienia niemalże dyktatorskie, z których dla powstrzymania konfliktów z endecją nie korzystał w pełni²³.

Tak więc po prawie 123 latach niewoli, a jednocześnie po licznych próbach zrzucenia jarzma zaborców Polska stała się znowu państwem wolnym.

23 Dylągowa, dz. cyt., s. 107.

Dzieciństwo i młodość oraz rozwój duchowy Rozalii

Nie wiemy, w jakim stopniu Rozalia była świadoma politycznych zmagañ Polaków w tym okresie, ale pewne jest, że los ojczyzny będzie dla niej niezmiernie ważny. Uczęszczając do polskiej szkoły, musiała choćby bardzo wybiórczo słyszeć o sprawach kraju. Poza tym doświadczała skutków społeczno-politycznej i gospodarczej sytuacji w swojej rodzinie.

Gdy Rozalia ma dwa lata, przychodzi na świat jej siostra Anna. Gdy ma cztery, rodzi się jej druga siostra Maria, a dwa lata później – jej pierwszy brat Józef. Rozalia jest pierwszym dzieckiem, a więc dość wcześnie zostaje obarczona opieką nad młodszym rodzeństwem, a także koniecznością wspierania rodziców w pracach polowych.

Zauważmy jednak, że Rozalia lata dziecięce mimo biedy panującej we wsi przeżywa stosunkowo spokojnie w przeciwieństwie do jej prawie rówieśniczki błogosławionej Karoliny Kózkówny (1898–1914), która zamieszkując tę część Galicji, dokąd dotarły wojska rosyjskie, w obronie cnoty

czystości ponosi śmierć męczeńską²⁴. W tym kontekście trudno nie wspomnieć św. siostry Faustyny Kowalskiej (1905–1938)²⁵ o cztery lata młodszej od Rozalii. Podobnie jak wymienione dziewczęta Rozalia umiłowała Boga i jak one ogromną czcią otaczała od najmłodszych lat Jezusa w Najświętszym Sakramencie, a także wynagradzała za grzeszników oraz polecała Bogu sprawy udręczonej ojczyzny. Podobnie jak Faustyna otrzymała dar łaski życia mistycznego – głębokiego zjednoczenia z Bogiem.

Można w tym miejscu przywołać świętą Gemmę Galgani²⁶, która dzięki pobożnej matce rozwinęła życie religijne, choć ta zmarła, gdy Gemma miała zaledwie 8 lat. Rozalia

24 Dnia 18 listopada 1914 roku wpadł do domu Kózków pod nieobecność matki rosyjski żołnierz i kazał Karolinie i jej ojcu wyjść na zewnątrz, po czym pognął ich w stronę lasu. Po drodze sterroryzował ojca i kazał mu wracać do domu. Dwaj chłopcy widzieli z ukrycia, jak żołnierz pędził przed sobą dziewczynę, która stawiała mu opór, broniła się silnymi ciosami, usiłowała zawrócić z drogi. Zwłoki Karoliny znalazł jeden z mieszkańców wsi dopiero 4 grudnia. Liczne rany wyraźnie świadczyły o walce Karoliny w obronie czystości, o jej wielkim cierpieniu. Kilkakrotnie została cięta szablą, wyrwała się oprawcy i uciekała w stronę wsi przez bagna. Tam całkowicie wyczerpana walką, upływem krwi i bólem zakończyła życie. Por. http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/b_kozkowna.html# [dostęp 19 maja 2015]. Karolina została beatyfikowana przez Jana Pawła II podczas jego pielgrzymki do Polski w czerwcu 1987 roku.

25 św. siostra Faustyna, *Dzienniczek*, Warszawa 2008, s. 17 i 20.

26 W 1903 roku, gdy Rozalia ma dwa lata, we Włoszech umiera św. Gemma Galgani (1878–1903), podobnie jak Rozalia wybrana przez Boga i obdarowana darem cierpienia. Por. M. B. Bednarz, *Klejnot w skarbcu Kościoła*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 2015, nr 5, s. 21. Gemma Galgani obdarowana wizjami mistycznymi i stygmatami została beatyfikowana przez Piusa XI w roku 1933, a kanonizowana przez Piusa XII w roku 1940.

także miała wspaniałą matkę. Gdy mówiła jej o obecności Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, Rozalia była przejęta, że kiedyś będzie przyjmować Jezusa w Komunii Świętej. Cieszyła się jak dziecko z tego szczęścia. Szczególnie głęboko utkwіło jej w pamięci pouczenie matki, że z Panem Jezusem można rozmawiać w kościele tak samo jak za czasów Jego życia ziemskiego, z tą różnicą że nie można Go widzieć, ponieważ jest ukryty pod postaciami sakramentalnymi. Rozalia za wszelką cenę chciała być jak najczęściej w świątyni, by widzieć Pana Jezusa ukrytego pod postacią chleba (N I, 22). Widzimy tu wyraźny dowód przejawiającej się już w dzieciństwie głębokiej wiary przekazanej Rozalii przez autentyczną wiarę rodziców. Była to jednak jej osobista, niezwykła jak na dziecko, dojrzała wiara. Nie mniejszą rolę w wychowaniu Rozalii grał jej ojciec. W odpowiedziach na pytania ostatniego spowiednika Rozalia podaje: „Ojciec mój kładł ogromny nacisk, abym nigdy grzechu nie popełniła, On był «Stróżem» mej niewinności” (O, 240).

Już jako trzyletnie dziecko Rozalia była wrażliwa na drugiego człowieka, kochała żebraków, bo w domu Celaków chętnie ich goszczono, a rodzice tłumaczyli, że człowiek – zwłaszcza ubogi i głodny – to drugi Jezus. Matka Rozalii bardzo starannie wychowywała swoje dzieci do miłości bliźniego. Akcentowała, że miłość do Pana Jezusa objawia

się przez prawdziwą miłość do drugiego człowieka. Rozalia tak to relacjonuje: „Ogromny nacisk kładli Rodzice na grzeczność, uprzejmość, usłużność, cześć i uszanowanie dla osób trzecich albo zajmujących jakieś stanowisko. Dla dzieci bądźcie przykładem, mówiła mama, byście się nie kłócili; nie obrażajcie nigdy nikogo ani słowem, ani czynem, albo gdy ci kto zrobi przykrość, przebacz mu zaraz, nie gniewaj się, bądź łagodna wobec wszystkich, choćby cię skrzywdzono, nie spieraj się o swoje «ja», zostaw je na ostatnim miejscu z miłości ku Panu Jezusowi; bądź delikatna, nigdy nie przerywaj rozmowy, chyba jakby źle kto mówił, wówczas przerwij, by Pana Jezusa nie obrażać, ale tak to słuchaj, choćby ci się chciało mówić, by nie sprawić drugiej osobie przykrości” (O, 242–243).

Nie znaczy to wcale, że Rozalia nie miała słabości i nie popełniała błędów, zwłaszcza w stosunku do najbliższych. Wśród czworga rodzeństwa (Rozalia, Anna, Maria, Józef) zdarzają się drobne wybryki. Ze szczerych odpowiedzi na pytania ostatniego spowiednika (O, 236–237) dowiadujemy się, że Rozalia gniewała się na rodziców, gdy zabraniali jej wychodzenia z domu bez pozwolenia. Pewnego razu niespełna dwuletniemu bratu kazała bez liczenia się z konsekwencjami skoczyć z wysokości około 4 czy 5 metrów w stodołę na siano. Swojej ciotce odpowiedziała niegrzecznie, że nie będzie jej słuchać, bo nie jest jej mamą.

Kiedy indziej mając żywicę zdjętą ze świerków, przylepiła ją na plecy zatrudnionej przez Celaków służącej i śmiała się z niej, że ma pieczęć na plecach. Oczywiście po pewnym czasie zreflektowała się i przepraszała za swoje wybryki. Zresztą rodzice nie pobbłażali swym dzieciom, nie szczędzili dobrych pouczeń, ale także karcili wykroczenia, zwłaszcza swej najstarszej córki Rozalii i to nie tylko upomnieniami, lecz także surowszymi karami, choć zdarzało się to raczej rzadko. W odpowiedziach na pytania ostatniego spowiednika Rozalia dokładnie opisuje, jakie kary otrzymywała od rodziców. Na przykład zdarzyło się pewnego razu, że bez pozwolenia poszła do znajomej rodziny – nauczycielki. Z tego powodu musiała stać przed domem może dwie godziny, bo „Mama zamknęła drzwi, by mnie oduczyć wychodzenia bez pozwolenia. To ją szczególnie bolało” (O, 238). Wyznaje wtedy, że „płakała bardzo”. „Ale gdy tak płakałam, przyszła mi nagle taka myśl, by się już więcej ani jednym słowem nie uniewinniać, tylko wszystko spokojnie ofiarować Panu Jezusowi, by się Jemu przypodobać, i równocześnie prosiłam Jezusa, bym Go mogła kochać i co dzień stawać się lepszą. Wtedy to było pierwsze moje wewnętrzne spotkanie się Pana Jezusa z moją tak bardzo nędną duszą; ono mi pozostanie w duszy nigdy niezatarte... Był to także w pełni świadomy początek podjęcia pracy nad własnym charakterem” (O, 238).